

Niemcy: skokowy wzrost ekstremizmu politycznego

Kamil Frymark

W 2021 r. w Niemczech zarejestrowano 55 tys. przestępstw popełnionych z pobudek politycznych – najwięcej od momentu rozpoczęcia prowadzenia statystyk w 2001 r. Dane przedstawione 10 maja przez minister spraw wewnętrznych Nancy Faeser (SPD) pokazały 23-procentowy wzrost w tym zakresie w stosunku do 2020 r. Zwiększyła się też liczba zbrodni z użyciem przemocy (o ok. 15%, do ok. 3,9 tys.). W 2021 r. w RFN doszło do pięciu zabójstw i dziewięciu prób zabójstwa z pobudek politycznych, w większości z rąk prawicowych ekstremistów. Znacząco wzrosła również liczba przestępstw o charakterze antysemickim – o ok. 29%, do ok. 3 tys. Ogromnej większości z nich (ok. 84%) przypisano podłoże prawicowe. Podwoiła się liczba aktów wandalizmu, których celem były synagogi (49 przypadków). Niemal połowę przestępstw antysemickich popełniono w związku z protestami przeciwko obostrzeniom w trakcie pandemii COVID-19. Zgodnie ze statystykami BKA większość ich sprawców pochodzi niezmiennie z kręgów prawicowych. Zarazem policja wskazuje na obniżenie odsetka takich deliktów o 7% (łącznie 22 tys.). Lewicowym ekstremistom przypisano 10 tys. przestępstw – mniej o ok. 7% r/r. Wzrosła natomiast liczba zdarzeń, których nie można jednoznacznie zaszeregować do klasycznych obszarów przestępczości o podłożu politycznym. Dotyczy to ok. 40% (ponad 21 tys.) wszystkich aktów przemocy z takim motywem w tle.

Komentarz

- Znaczący wpływ na rekordowo wysokie statystyki przestępstw na tle politycznym miał rok wyborczy (pięć elekcji do parlamentów krajów związkowych i wybory do Bundestagu). Zaważyły na nich również liczne demonstracje przeciwko ograniczeniom pandemicznym. Najdynamiczniej wzrosła liczba przestępstw bez konkretnej afiliacji politycznej. Motywy sprawców stają się coraz bardziej zróżnicowane i trudniejsze do klasyfikacji. Szczególnie wyraźnie uwidoczniły to protesty antypandemiczne oraz antyszczepionkowe, których uczestnicy pochodzili z bardzo różnych środowisk, a same wydarzenia miały charakter antyestablishmentowy. Podobny trend można zauważyć wśród przestępstw przeciwko urzędnikom i politykom, w tym coraz częściej ze szczebla samorządowego. Niejednoznaczność danych dotyczących podłoża ideowego aktów jest wygodna dla wszystkich ugrupowań i pozwala obwiniać o wzrost ekstremizmu rywali politycznych.
- Wzrost liczby ataków antysemickich uderza w wizerunek RFN jako państwa skutecznie walczącego z przejawami antysemityzmu. Dla Niemców jest to szczególnie ważne ze względu na historię i własne przekonanie o wzorcowym rozliczeniu się z nazizmem. Niektórzy politycy, w tym szefowa MSW, traktują walkę z antysemityzmem jako „rację

stanu". Problem jest tym większy, że 40% obywateli RFN w wieku 18–34 lat nigdy nie słyszało o Holokauście lub wie o nim „niewiele” (badanie dla CNN/ComRes z 2018 r.). Młodzież skłania się też do większego krytycyzmu wobec Izraela. Nowe pokolenie uczniów, w coraz większej części pochodzenia migracyjnego, ma zdecydowanie większy dystans do rozliczania się z nazistowską przeszłością. Badacze zwracają uwagę na często pobieżne przedstawianie zagadnienia antysemityzmu w podręcznikach szkolnych. Stawia to Niemców przed nowymi wyzwaniami, do których należy godzenie polityki azylowej i przyjmowania nowych migrantów z zachowaniem dotychczasowych specjalnych stosunków z Izraelem. Potwierdzają to wyniki badań ośrodka Allensbach zleconych przez Komitet Żydów Amerykańskich (American Jewish Committee), z których wynika, że 73% mieszkańców RFN postrzega antysemityzm jako problem całego społeczeństwa. Według sondaży ok. 23% respondentów uważa, że „Żydzi mają zbyt dużą władzę w biznesie i finansach”, a ok. 20% dostrzega „zbyt duży wpływ Żydów na politykę i media”, przy czym wśród niemieckich muzułmanów wskaźniki te były znacznie wyższe niż w pozostałych grupach.

- Wzrost liczby ataków antysemitycznych skłonił organy państwa do nasilenia działań prewencyjnych. Chodzi przede wszystkim o organizację szkoleń – m.in. dla nauczycieli, policjantów i sędziów – oraz usprawnienie systemu monitoringu ataków. Poprawia to wykrywalność przestępstw oraz ich uwzględnianie w policyjnych statystykach. Usprawniono też koordynację zarówno w samych landach, jak i pomiędzy nimi a szczeblem federalnym (m.in. poprzez powoływanie w krajach związkowych pełnomocników ds. walki z antysemityzmem). Ze względu na federalną strukturę RFN to przede wszystkim landy odpowiadają za przeciwstawianie się atakom. To do nich należy zdecydowana większość instytucji realizujących zadania w tym zakresie, m.in. policja (ochrona obiektów kultu, szkół czy wybranych restauracji), landowe struktury kontrwywiadu (LfV), szkolnictwo oraz centrale kształcenia politycznego (Landeszentrale für politische Bildung podlegające MSW poszczególnych krajów związkowych).
- Jednym z priorytetów koalicji SPD–Zieloni–SPD jest walka z prawicowym ekstremizmem. 15 marca minister Faeser przedstawiła pakiet zmian mających ograniczyć działalność tego typu. Obejmuje on m.in. zaostrzenie obecnych regulacji (np. możliwość szybszego zwolnienia pracownika administracji publicznej w przypadku powiązania go z prawicowymi radykałami). Ważną częścią zmian będzie również wzmocnienie kształcenia politycznego i kompetencji cyfrowych dzieci i młodzieży. Część zaprezentowanych rozwiązań stanowi rozszerzenie pakietu zaproponowanego przez poprzedniego szefa resortu spraw wewnętrznych Horsta Seehofera (CSU) w następstwie ataku terrorystycznego w Halle w październiku 2019 r. MSW szacuje, że w RFN żyje ok. 13 tys. gotowych do przemocy prawicowych ekstremistów (z których ok. 1,5 tys. ma pozwolenie na broń). Policja obserwuje ok. 260 z nich.